

Bayer Full, Weso

O płocy się zjawili jacyś dwaj cywili
Mordy podrapane, oczy jak daktyli
Mnie do stołu przydybali, mordę skneblowali
A jak odchodzili, dali w ryj
Maniuśka, moja Maniuśka, chodź, zrobimy se Kopciuszka
Maniuśka, moja Maniuśka, chodź, zrobimy se...
Kukułeczka kuka, Gienek baby szuka
Jak ją znajdzie w słomie
Nogi jej połomie...
Tą chusteczkę, coś mi dała
Tom ją na onuce wziął
Żebyś nigdy nie myślała
Żem cię kiedyś w życiu chcioł
Hej ha, hej ho!
Na baby by się szło
Hej ha, hej ha!
Lecz głowa już nie ta
Gęboka studzienka, gęboko kopana
Ktła z was dziewczyny jeszcze nie kochała?
Gęboka studzienka stoi se żałośnie
Bo ktła nie dała, to się jej zarośnie
Mamo, Hanka ma taką samą
Czarną i rozczochraną fryzurę na głowie
Tato, chyba coś znowu złapoł
Zawiązałem se szmatą, matce nic nie powiem
Szła dziewczeczka do laseczka, był upalny dzień
Był upalny dzień, był upalny dzień
W lesie płynie sobie rzeczka, rozebrała się
Rozebrała się, rozebrała się
Z płocył nocy zawiało, ło ho ho ho
Majtki gdzieś podziało, ło ho ho ho
Dziewczyna hyc w krzaki, ło ho ho ho
Tam byli chłopaki, ło ho ho ho!
Nie chodź Karolinka do Gogolina
Nie chodź Karolinka do Gogolina
Bo tam w Gogolinie golą we wiklinie
Bez wody, mydła
Bo tam w Gogolinie golą we wiklinie
Bez wody, mydła
Nie zmogła go gruba, nie zmogła go chuda
Ani na leżąco, ani na stojąco
Ale dała rady jakaś od poręby
Oj, ponoć miała w poprzek i trzonowe zęby
Oj, ponoć miała w poprzek i trzonowe zęby
Płynie Wisła, niech ona se płynie
A my sołtysowi podłoży my świnię
Podhajczymy czorta razem z jego fachem
Nie będzie nam kobit straszył rozpylaczem
Pije Kuba do Jakuba, Danko, dwa Michały
Sobie leją na płgwizdka, a Dance po całym
Sobie leją na płgwizdka, a Dance po całym
Od krzaczkła do krzaczkła po listeczku
Cżeś ty narobił, kochaneczku?
Robotę wziąłeś, ale spaprałeś
I dalej ostała o wianeczku
Robotę wziąłeś, ale spaprałeś
I dalej ostała o wianeczku
W Kwaśniewiczach stanął mi pod prąd
W Kwaśniewiczach stanął mi pod prąd
Wszystkie baby chciały, bym je wywił zł w las
A on mi na środku drogi zgasł
Wszystkie baby chciały, bym je wywił zł w las
A on mi na środku drogi zgasł